

BEZ NAPIĘCIA

facebook



Lubie to!

KOMUNIKAT

W związku z odejściem przewodniczącego MNSZZ Pracowników ZEDO pana Roberta Balbusa, do czasu wyborów nowego przewodniczącego, na Zebraniu Delegatów w dniu 20 maja, jego obowiązki pełni wiceprzewodniczący Mariusz Kamiński. Skład Prezydium został uzupełniony o Małgorzatę Waniewską.

Kwiecień 2016 nr 4/16 rok 9 (86)

Nakład: 700 egz.



Przewodniczący MNSZZ Pracowników ZEDO - Robert Balbus
42 lata pracy w energetyce, 33 lata pracy dla Związku

Foto: Archiwum Związku

NA SKRÓTY

◆ 23 marca br. Rada Nadzorcza PGE S.A. powołała na stanowisko prezesa spółki PGE S.A. - pana **Henryka Baranowskiego**. Wraz z nim w zarządzie zasiadli: Marta Gajęcka - wiceprezes zarządu ds. rozwoju rynku i relacji międzynarodowych, Bolesław Jankowski - wiceprezes zarządu ds. handlu, Paweł Śliwa - wiceprezes zarządu ds. innowacji.

◆ Tradycyjnie dla członków Związku MNSZZ Pracowników ZEDO, zostały przygotowane talony konsumpcyjne z okazji „DNI GRYFINA”, które będzie można zrealizować w punktach gastronomicznych Spółki Komandytowej - Wiesław Kamiński. Każdemu członkowi związku przysługiwać będzie 10 talonów po symbolicznej cenie 1,5 zł za sztukę. Zapisy od 20 kwietnia u mężów zaufania. **Spośród wszystkich zrealizowanych talonów, zostanie rozlosowany pobyt weekendowy dla dwóch osób w pensjonacie „Pod Smerkami” w Szklarskiej Porębie oraz inne nagrody.**

◆ Z przyjemnością informujemy, że tegoroczny WIELKI PIKNIK ZWIĄZKOWY zaplanowany został na dzień 24 czerwca.

◆ Nadzwyczajna Kasa Pomocy Członkom w kwietniu br., rozpatrzyła wszystkie wnioski pozytywnie. Przyznała 9 super pożyczek i 2 pożyczki długoterminowe, na łączną kwotę 66 tys. zł.

◆ Zapraszamy do odwiedzenia, polubienia i dyskusji na **Facebookowym profilu BEZ NAPIĘCIA**.

◆ Elektroniczne wersje biuletynów Bez Napięcia, są dostępne na: www.chomikuj.pl/Bez_Napiecia

UBEZPIECZENIA

Sekretariat Zarządu MNSZZ Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra informuje Członków, że w każdy wtorek, w godzinach **08:00 - 13:00**, w siedzibie Związku są udzielane przez przedstawiciela Multi Agencji PALLADA - porady z zakresu wszystkich rodzajów ubezpieczeń.

PORADY PRAWNE

Sekretariat Zarządu MNSZZ Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra informuje Członków, że w **pierwszy piątek** każdego miesiąca, w godz. **09:00 - 12:00**, w siedzibie Związku będą udzielane bezpłatne porady prawne z zakresu prawa pracy i nie tylko. Porad udziela mecenas Roland Adamiak, który na co dzień prowadzi w Gryfinie kancelarię adwokacką.

OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE



Mariusz Kamiński

Prezentacją pod takim właśnie tytułem, pani Monika Morawiecka - dyrektor departamentu strategii w Polskiej Grupie Energetycznej rozpoczęła 30 marca br. spotkanie Zarządu PGE GiEK S.A z przedstawicielami związków zawodowych działających w całej Grupie.

Prezentacja, której elementy już wcześniej były przedstawiane stronie społecznej, miała podkreślić „dramatyzm” sytuacji w jakiej znalazła się polska energetyka. Po prezentacji, jedyną wątpliwością był tytuł - co jest tym „przeznaczeniem”, które należy oszukać.

I właśnie podczas tego spotkania miał zostać zaprezentowany dokument pod nazwą PAKT.

Po prezentacji, długim wstępem i zawitych tłumaczeniach związkow-

cy usłyszeli, iż nie zobaczą tego dnia oczekiwane go dokumentu.

Zarząd Spółki oświadczył, że PAKT dopiero dnia następnego znajdzie się na skrzynkach mailowych przedstawicieli wszystkich organizacji związkowych działających w GiEK-sie.

Tak też się stało. Wielostronicowy dokument został w ostatnim dniu wyznaczonego terminu, przedłożony do oceny strony społecznej.

Dokument, który został nam „zaprezentowany” po półrocznym oczekiwaniu, nazwany „Paktem na rzecz wzrostu produktywności oraz bezpiecznych i trwałych stanowisk pracy”, nie jest na pewno zapisem realizującym ustalenia zawarte w porozumieniu z 13 października 2015r, zawieszającym Spór Zbiorowy.

Przedstawiony materiał nie posiada ani formy, ani treści właściwej dla umów i porozumień zbiorowych. Założenia przyjęte w dokumencie, nie są w żadnym przypadku spójne i zbieżne ze specyfiką pracy w elektrowniach, elektrociepłowniach czy też kopalniach.

Za to niektóre skutki proponowanych zapisów, jak na przykład zmiana sposobu wynagradzania pracowników, mogą nie tylko obniżyć morale osób zatrudnionych, ale również narazić pracodawców na kolosalne koszty wdrażania kolejnych programów, które w konsekwencji nie przyniosą spodziewanych rezultatów.

Ze względu na duży poziom ogólności, brak jest możliwości ustosunkowania się przez Związki Zawodowe do przedłożonych przez Zarząd dokumentów.

Na tym etapie, najważniejsze cele dla Związków Zawodowych, to ochrona miejsc pracy i gwarancje zatrudnienia dla pracowników, a właśnie tych warunków nie można dostrzec w przedstawionych materiałach.

Strona społeczna na spotkaniu 18 kwietnia br. w Betchatowie, odrzuciła w całości treść przedstawionych dokumentów.

Jednomyslnie, wszystkie obecne na spotkaniu organizacje związkowe, zażądały zorganizowania w terminie 29 kwietnia 2016r. o godzinie 11.00 spotkania stron sporu zbiorowego przy udziale mediatora. □

RUCH PO ZDROWIE



Mariusz Górski

Z pierwszymi promykami wiosnego słońca budzą się w nas potocznie zwane mocne postanowienia. W większości przypadków dotyczą one poprawy naszej sprawności fizycznej. Coraz bardziej zaczyna nam przeszkadzać zapas zgromadzonego tu i tam zimowego tłuszczu, a przecież sezon letni tuż tuż.

Na pierwszy rzut idzie oczywiście drakońska dieta, a zbędnym kaloriom mówimy dość. BRAWO! Ale to nie wystarczy. Potrzebujemy ruchu. Jak rozruszać nasze zastale ciała po zimowym leniuchowaniu? Może jogging, rower, a może wystarczy gimnastyka? Jak ćwiczyć, żeby przełożyło się to na nasze zdrowie, a nie zakończyło bolesną kontuzją? Oto jak możemy sobie pomóc, zapyaliśmy specjalistę, Panią magister rehabilitacji Danutę Kozłowską, fizjoterapeutę w spółce MegaMed.

Danuta Kozłowska: To prawda, że realizacja postanowień powrotu do formy, często kończy się zbyt dużym obciążeniem dla kręgosłupa,

powiedniej formy aktywności ruchowej w jaką chcemy się zaangażować. Ponadto stopniowanie intensywności i indywidualny wybór ćwiczeń. Pragnę uczulić przede wszystkim osoby z zespołem bólowym dolnego odcinka kręgosłupa, aby ostrożnie podjęły swoje wyzwanie, ponieważ ich schorzenie, to najczęstsza przyczyna niepełnosprawności. Za duże obciążenie może tylko przynieść szkody, dlatego ja stawiam na małe kroki, ale za to systematyczne. Na początek kilka ćwiczeń, podczas których ćwiczący nie odczuwa bólu w kręgosłupie, wytrwale powtarzanych, a następnie należy stopniowo zwiększać ilość powtórzeń oraz ich intensywność. A jeśli chodzi o formy aktywności ruchowej, które sprzyjają spalaniu zbędnych kalorii, to bardzo popularny stał się nor-

dic walking, który gorąco polecam, zarówno paniom jak i panom. Ponadto osobom lubiącym wodę - basen oraz saunę, a bardziej aktywnym - biegi. Tylko tu należy uważać, ponieważ przy biegach długodystansowych, bądź szybkościowych (popularnych wśród naszych gryfińskich maratończyków i innych biegaczy), często dochodzi do przeciążenia aparatu ruchu, na skutek zbyt dużej intensyfikacji treningów, źle dobranej obuwia, albo nieodpowiedniej trasy. Jedną z częstszych kontuzji jest przeciążenie pasma biodrowo-piszczelowego, które objawia się bólem i obrzękiem po zewnętrznej stronie kolana lub tuż poniżej, jak również na całej zewnętrznej długości uda. Zapobieganiem tej przypadłości, bądź jej leczeniem, jest przede wszystkim rozciąganie odpowiednich partii mięśniowych. Ponadto uczulam i zwracam uwagę, na porządną rozgrzewkę przed ćwiczeniami, jak również rozciąganie naszych mięśni po ćwiczeniach. Proszę



Danuta Kozłowska - fizjoterapeuta w spółce MegaMed

pamiętać, że my - fizjoterapeuci chętnie słuchamy pomocą w doborze odpowiednich ćwiczeń oraz w instruktażu, jak je prawidłowo wykonywać. □

CHCESZ CUKIERKA IDŹ DO GIERKA



Krzysztof Szmít

Jak się żyje dziś, a jak w czasach Gierkowskiej prosperity. Jakie były ceny i co można było kupić w latach 60. Pobawmy się w porównania.

Tak się złożyło, że po wielkiej inflacji lat 80., a następnie dewaluacji, poziom przeciętnego wynagrodzenia nominalnie jest dziś porównywalny z tym z czasów Edwarda Gierka. To skłania do zabawy, w której możemy porównywać standard życia wówczas i obecnie. W apogeum epoki gierkowskiej średnia pensja wynosiła 3913 zł. Przeciętne wynagrodzenie w chwili obecnej to 4101 zł brutto czyli około 2900 zł na „rękę”.

Porównywać będziemy oczywiście z przymrużeniem oka, gdyż i gospodarka i złotówki były inne, a do tego jeszcze musimy przyjąć, że niczego w sklepach nie brakowało. Jak i na co wydawano wtedy pieniądze, a co teraz znajduje się w koszyku przeciętnego obywatela?

Okazuje się, że 2/3 pensji trzeba było wydać w sklepach spożywczych. Z towarów żywnościowych jedynie ówczesna cena chleba mogła konkurować z dzisiejszą - ok. 4 zł. Za to już masło eksportowe, to wydatek aż 75 zł! Drogie były także wędliny - kietbasa zwyczajna 44 zł, myśliwska 100 zł, szynka wieprzowa 90 zł, a kilogram schabu 56 zł i kurczaka 54 zł. Do tego nabił w cenach - ser gouda 50 zł, twaróg tłusty 24 zł - skutecznie opróżniały kieszenie.

Chcąc zakupić nieco egzotycznych owoców, trzeba było się przygotować na kolejne spore wydatki. Banany 45 zł, pomarańcze 40 zł, cytryny 30 zł. Herbatę za około 20 zł za 100 g, stodziliśmy cukrem za 10 zł. Uraczenie się odrobiną mocniejszego trunku kosztowało nas 65 zł za 0,5l czystej wódki. Luksusowa to już złotych 100. Jedyne smakoświe chmielu mogą znaleźć i w obecnych sklepach piwo w porównywalnej cenie 3,6 zł. Jeśli po wyjściu ze sklepu spożywczego zostało cokolwiek w portfelu, to już wizyta w sklepie RTV nie pozostawiała złudzeń. Radio to wydatek 1000-2000 zł, a czarno biały telewizor 7400 zł. Można jeszcze zaszać i pokusić się o wizję w kolorze, tyle że wtedy to już do wydania kwota 25000 zł za 23 calowy monitor. W tej cenie kupimy dziś 80 calowy ekran ledowy, w rozdzielczości 4K z wodotryskami. Choć jeśli komuś zależy na wydaniu majątku na telewizor, to znajdzie i w obecnej ofercie 84 calowego olbrzyma za „jedyne” 39 999 zł. Wyposażenie domu w sprzęt AGD, to także spore wyzwanie. Dziś pralkę lub lodówkę możemy nabyć już za cenę około 1000 zł, zaś odkurzacz to niewiele ponad 300 zł. Natomiast automat, który pojawił się dopiero w latach 70. to 10 500 zł, lodówka 6 100 zł, a odkurzacz 900 zł. Świąta z karpem to wydatek 30 zł za 1kg,

kw., półdarmo woda, centralne ogrzewanie.

Powyższe porównania pokazują, że gdyby nie faktyczny stan permanentnego niedoboru i ograniczonego dostępu do towarów, to wbrew niektórym opiniom wcale nie byłoby nam się lepiej.

Skąd zatem czasami tęskne westchnienia do tamtych czasów, dlaczego niektórym kojarzą się całkiem nieźle. A no może dlatego, że po pierwsze, na tle epoki Gomułki i kryzysu lat 80., Polska jawiła się jako kraj dostatku, a po drugie, to dla wielu osób nastawionych sentymentalnie, lata 70., to przecież okres młodości i życiowego sukcesu (na miarę czasów oczywiście).

Młodzi ludzie zaś znają tę epokę, już tylko z drugiej ręki lub odwołań w filmie. Cytując dr. Andrzeja Zawistowskiego, dyrektora Biura Edukacji Publicznej IPN - „w ich spojrzeniu na ten czas można odnaleźć coś, co nazwałbym bareizacją. Może było i biednie, i nie najlepiej, ale przynajmniej wesoło”. Poza tym dziś mimo wykształcenia, młodzi ludzie walczą z bezrobociem - wtedy praca była dla każdego, a rozpiętość dochodów była znacznie mniejsza. Mimo jednak podobnych zarobków, siła nabywcza pieniędzy wzrosła wielokrotnie, a obecne decyzje zakupowe podejmowane są jedynie w oparciu o zasobność portfela, a nie dostępność towaru. □

CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH I UŻYWEK W 1973 I 2016 ROKU



Biuletyn informacyjny MNSZZ Pracowników ZEDO Wydawca: MNSZZ Pracowników ZEDO

Adres redakcji: Nowe Czarnowo 76

BEZ NAPIĘCIA 74-105 Nowe Czarnowo
tel./fax (91) 316 50 02
E-mail: mnszz.giekeld@gkpgp.pl

Redaktor Naczelna: Małgorzata Pokrzykowska e-mail: m.pokrzykowska@gmail.com

Redakcja: Anna Dąbkiewicz, Agata Drajling, Mariusz Kamiński, Jerzy Kuziara, Krzysztof Szmít, Stanisław Tomczewski, Leszek Waliński, Fotoreporterzy: Krzysztof Ciecichu, Witold Czaplicki, Mariusz Górski, Mirosław Maślany, Skład: Małgorzata Pokrzykowska

Wszystkie teksty sygnowane nazwiskami przedstawiają poglądy ich autorów.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów.

UROCZYSTE POŻEGNANIE



Małgorzata Pokrzykowska

Wydawałoby się, że jest niezniszczalny. „Wielki wódz”, który wzbudzał u niektórych podziw, ale i też wrogość. Dobry strateg i taktyk, dzięki czemu MNSZZ Pracowników ZEDO jest najlepiej prosperującą organizacją związkową w Oddziale. Niestety kończy się pewien etap - nie tylko w naszym związku zawodowym, ale i Oddziale Zespół Elektrowni Dolna Odra. Będzie trudno zapomnieć o kimś, kto dał tak wiele do zapamiętania.

Mimo, iż był to 1 kwietnia, nie był to żart primaaprilisowy. W tym dniu pożegnaliśmy odchodzącego z pracy, wieloletniego przewodniczącego MNSZZ Pracowników ZEDO - Roberta Balbusa. Na pożegnalnym spotkaniu, które odbyło się w restauracji „Arkadia” w Gryfinie, przybyli goście wygłosili swoje podziękowania, złożyli życzenia i bawili się razem. Na początku zagrał zespół CZARTER, który zaprezentował repertuar specjalnie dobrany na ten wyjątkowy wieczór. Przedstawiciele Za-

ządu MNSZZ Pracowników ZEDO wręczyli podarunki i podziękowali za długoletnią

i owocną współpracę. Burmistrz Mięczyśław Sawaryn w swoim przemówieniu podkreślił duży wkład pana Roberta w rozwój ZEDO, jak i ochronę pracowników. Swoje wyrazy podziękowania za zaangażowanie i wysiłki włożony dla dobra i bezpieczeństwa pracy pracowników ZEDO, wyraził Dyrektor Oddziału, Paweł Warda, wraz z Głównym Inżynierem ds. Zarządzania Majątkiem Dariuszem Glińskim i Kierownikiem Wydziału Organizacji i Administracji, Małgorzatą Kaczmarek. Również redakcja „Bez Napięcia” podziękowała za dotychczasową współpracę, wręczając pamiątkową podobiznę wydawcy (zdjęcie poniżej). Biuletyn nadal będzie działał, ale już pod sterami nowego wydawcy. □

Foto: Mirosław Maślany



Obecni na spotkaniu goście, mogli wspólnie powspominać przepracowany czas



Burmistrz Gryfina Mięczyśław Sawaryn wraz z Dyrektorem Oddziału Paweł Warda

DRODZY PRZYJACIELE

Od listopada 1982 roku, kiedy to - niemal z przypadku - podjąłem się działalności związkowej, przyświecała mi maksyma Monteskiusza, który głosił, że „jeśli chcesz przewodzić ludziom, to nie pędź ich przed sobą, ale spraw by chcieli podążać za tobą”. Waszej ocenie pozostawiam na ile mi się udało być wiernym tej szlachetnej idei.

1 kwietnia 2016 roku z własnej i nieprzymuszonej woli zrezygnowałem z dalszego przewodnictwa Międzyzakładowemu Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra. Jedyną i prawdziwą przyczyną rezygnacji, jest ciągle pogarszający się stan mojego zdrowia.

Ale nie uciekam jak szczer z tonącego okrętu, bo zostawiam nasz Związek w doskonałej kondycji finansowej, czego dowodem były świadczenia z okazji Świąt Wielkanocnych. Reaktywowałem związkowy biuletyn „Bez Napięcia”, który rok temu był na drodze ku upadkowi. Wybrałem następców, którzy w mojej ocenie są zdolni poprowadzić Związek tak, by nadal stanowił ostoję bezpieczeństwa, pomocy i wsparcia dla naszych członków.

Nie ma ludzi niezastąpionych, dlatego musimy żywić nadzieję, że to co prawdziwe może i będzie trwać zawsze, tak jak ludzkość, która mimo utraty swych wodzów i bohaterów trwa i rozwija się nadal. Wszystkim dziękuję za życzliwość i współpracę prosząc o zrozumienie, że już nie mogę być razem z Wami.

Robert Balbus

P.S. Serdecznie dziękuję Organizatorom mojego pożegnalnego spotkania, które przerosło moje oczekiwania i wyobrażenie. Dziękuję Wszystkim, którzy zaszczylicili mnie swoją obecnością. Z wyrazami głębokiego szacunku.



W niepełnym składzie redakcja „Bez Napięcia” z podarunkiem

PRACUJEMY BEZ ZAKŁÓCEŃ



Edyta Kasprzyk

Pracę zawodową zakończył wieloletni przewodniczący Związku – Robert Balbus, to oczywiście kończy pewien etap w życiu naszego Związku. Nie oznacza jednak, że Związek pozostaje w niebycie. Życie nie znosi pustki i zawsze za jednym zakończonym etapem podąża drugi i kolejny.

Wciąż w 20 osobowym składzie pracuje, wybrany przez Delegatów dwa lata temu, Zarząd Związku. Obowiązki przewodniczącego oraz reprezentowanie naszego Związku do wyborów uzupełniających, Zarząd powierzył wiceprzewodniczącemu - Mariuszowi Kamińskiemu. Normalnym trybem pracuje również Komisja Rewizyjna, Księgowość i Kasa. Jak co roku, w maju, odbędzie się zebranie Delegatów, a w czerwcu kolejny Wielki Piknik. Przygotowaliśmy również talony konsumpcyjne z okazji Dni Gryfina i planujemy szkolenie dla Mężów Zaufania. Śledzimy repertuar szczyteńskich teatrów i myślimy o kolejnej zagranicznej

wycieczce. Członkowie Prezydium biorą udział we wszystkich spotkaniach z Dyrekcją Oddziału i Zarządem PGE GiEK SA, o czym na bieżąco będziecie informowani na łamach naszego Biuletynu i oczywiście za pośrednictwem Rozgłośni Zakładowej. W sekretariacie Związku służą pomocą: Mariusz Kamiński, Leszek Waliński i nasza stażystka - Agnieszka Gryglewska.

Jesteśmy w potowie, trwającej od 2014 kadencji Organów Związku, więc w chwili obecnej stoimy przed procedurą wyborów uzupełniających, na przewodniczącego Związku. Dla przypomnienia dodam, że przewodniczącego Związku nie wybiera Zarząd spośród swoich członków, ale Delegaci w oddzielnych wyborach. Nastąpi to na Zebraniu Sprawozdawczym - Wyborczym zaplanowanym na dzień 20 maja br. Podobną procedurę wyborów uzupełniających przeprowadzimy również do Komisji Rewizyjnej, w której po kolejnej edycji PDO powstały trzy wakaty.

Zebranie Delegatów jest najważniejszym organem naszego Związku. To ono poza wyborem władz Związku wyznacza kierunki działania na kolejny rok. A pomysłów na działalność

w kolejnym roku Zarząd posiada bardzo wiele. Chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom naszych Członków i rozważamy poszerzenie oferty imprez kulturalno - rozrywkowych i sportowych, tak by dotarła ona do szerszej grupy naszych Członków. Ta działalność jest oczywiście bardzo ważna, ale tylko dodatkowa. Najważniejsze wciąż pozostają sprawy bezpieczeństwa, stabilizacji warunków pracy i ochrony przed dyskryminacją. Członkowie naszego Zarządu pracują w różnych zakładach komisjach. Zajmują się między innymi przeglądem stanowisk pracy ich charakterem i sposobem wynagradzania. Ponadto bierzemy czynny udział przy tworzeniu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. No i najważniejszy na dzień dzisiejszy - PAKT. Pakt, który ma nam Pracownikom ZEDO, zagwarantować stabilność pracy i gwarancje zatrudnienia. Podpisanie Paktu powinno nastąpić w październiku tego roku. Ale do porozumienia z pracodawcą jeszcze długa negocjacyjna droga. O tym, jak w chwili obecnej wygląda sprawa z Paktem, informujemy na stronie pierwszej. Jak widać przed Zarządem wiele pracy, ale też i dużo chęci, zapału i wytrwałości. □

SPORT PODRÓŻE MAŁE I DUŻE

41 SPARTAKIADA ZAKŁADOWA

Wraz z nastaniem wiosny, spartakiada nabrała tempa. Przez ostatni miesiąc odbyły się 3 konkurencje. W tenisie stołowym I miejsce zajął Wojciech Linkiewicz, II miejsce Ryszard Hardukiewicz, III Henryk Klonowski. Panie również wzięły udział: I miejsce Agnieszka Witek, II miejsce Małgorzata Józefowicz. W konkurencji piłka halowa, pierwsze miejsce zdobyła drużyna REMONTY, drugie BLOKI, a trzecie SZCZECIN. W koszykówce zacięcie grała drużyna BLOKI zdobywając I miejsce. Na II miejscu uplasowała się drużyna REMONTY, a na III miejsce drużyna RUCH.

Kolejne konkurencje:

TENIS ZIEMNY:

17 maja godz. 16:30 Stadion ul. Sportowa 1
Organizatorzy zapraszają do licznego udziału.



Agata Drąjling

Uwielbiasz podróże i czerpiesz radość z aktywności fizycznej, jak i kontaktu z przyrodą? Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze PTTK przy Elektrowni Dolna Odra skupia właśnie takich miłośników turystyki.

PTTK przy Elektrowni Dolna Odra działa prężnie już od 1971 roku, czyli we wrześniu będzie świętować 45-lecie swojej działalności. Najpierw turyści zrzeszeni byli w kole PTTK, a trzy lata później powstał Oddział PTTK zrzeszający kilka kół turystycznych i liczył już ok. 300 członków. Oddział PTTK Zakładowy Dolna Odra jest jedną z najstarszych sekcji działających w Elektrowni Dolna Odra. Posiada 7-osobowy Zarząd z prezesem kol. Teresą Filipczyńską, która pełni tę funkcję od maja 1996r. Obecnie Oddział skupia ponad 100

członków i systematycznie rozrasta się. Są to pracownicy, emeryci, renciści, a także członkowie ich rodzin. Jest to największa liczba uczestników z sekcji sportowych występujących w Oddziale. PTTK Zakładowy Dolna Odra jest zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym. Każdy z jego członków posiada legitymację członkowską, będącą jednocześnie Kartą Rabatową PTTK. Posiadacz karty PTTK z opłaconą roczną składką może korzystać z różnego rodzaju zniżek i rabatów, które przysługują na terenie całego kraju i obejmują przeróżne usługi

branży turystycznej. Ponadto wszyscy członkowie z opłaconą składką są ubezpieczeni od następstw nieszczęśliwych wypadków (ubezpieczenie NNW). Oddział PTTK Dolna Odra organizuje imprezy: piesze, autokarowe, rowerowe czy narciarskie na terenie Polski jak i poza granicami naszego kraju. Członkowie uczestniczą także w imprezach ogólnopolskich PTTK, jak i imprezach branżowych energetycznych. Pod koniec każdego roku odbywa się posudowanie sezonu, na którym omawiany jest miniony rok. Przyznawane są odznaczenia za działalność społeczną związaną z organizacją imprez oddziału. Na spotkaniu uczestnicy wspominają minione wycieczki, oglądają

zdjęcia, slajdy i wymieniają się wrażeniami z podróży. Na spotkaniu zbierane są propozycje imprez i wycieczek, dzięki którym tworzone są programy na kolejne lata. Do tej pory członkowie Oddziału byli we wszystkich pasmach górskich w Polsce, Słowacji, Czechach i Ukrainie, zjeździli autokarem całą Europę, w tym Kresy wschodnie: Białoruś, Litwę, Łotwę i Estonię. Program imprez w każdym roku jest bardzo bogaty. W roku 2015 niezapomnianym przeżyciem była zagraniczna wycieczka do Maroka, w której uczestniczyły 44 osoby. Na rok



Zarząd Oddziału PTTK wybrany w marcu 2013 r.

2016 w planie przewidzianych jest piętnaście imprez. Od początku roku odbyły się już: XXII Ogólnopolski Zimowy Rajd Energetyków Piwniczna - Beskid Sądecki oraz Rajd zimowy: Szczecińska Gubałowska. W kwietniu 50-osobowa grupa wyjeżdża na wycieczkę do Włoch. Przez 45 lat działania Oddziału uczestnicy wycieczek żyły i żyją ze sobą, są bardzo dobrze zorganizowani i sami organizują dodatkowe imprezy dla poszczególnych grup zainteresowań. Kto raz pojedzie na rajd, czy wycieczkę, to już zostaje na stałe w PTTK. Najważniejsze co ich łączy, to miłość do przyrody, wędrówki, poznawania ojczysty i krajów - tych bliższych i tych dalszych. □

Recenzja literacka

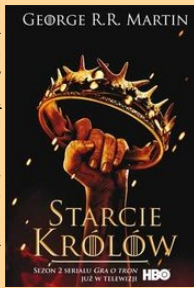
GRA O TRON



Leszek Waliński

Kiedy w 1991 roku George R.R. Martin rozpoczął pisanie pierwszego tomu sagi fantasy „Pieśń lodu i ognia”, nawet nie marzył o wielkiej stawie i uwielbieniu czytelników na całym świecie. Pierwszy tom, „Gra o tron”, powstał długo, bo ukazał się drukiem w roku 1996, ale z miejsca powieść okrzyknięto sensacją i obsypano nagrodami. Nie inaczej było z kolejnymi częściami, na które fani czekali z wypiekami na twarzy. „Starcie królów”, „Nawałnica mieczy”, „Uczta dla wron”, „Taniec ze smokami” - wszystkie one stały się bestsellerami i umocniły pozycję autora, jako najlepszego współczesnego twórcy tego gatunku. Prawie 25 milionów sprzedanych egzemplarzy, przetłumaczonych na ponad 20 języków, to chyba niezła rekomendacja. Skąd właściwie cały ten

hałas, co sprawia, że w trudnych dla książek czasach, ludzie tak chętnie sięgają po te tytuły? Pan Martin stworzył świat, który swoją złożonością, mnogością wątków, galerią barwnych i „pełnokrwistych” postaci urzeka, fascynuje i wciąga czytelnika bez reszty. Kraina Westeros przypomina z pozoru średniowieczną Europę, ma jednak zupełnie inną historię, geografię, religie i bogów, nieco inną faunę i florę oraz bardzo dziwny układ i czas pór roku. Wyobraźcie sobie lato czy zimą, które mogą trwać bez przerwy kilka lat lub nawet całe życie, w dodatku nigdy nie wiadomo ile tym razem potrwać. Jak to w opowieściach tego typu pojawiają się smoki, jest trochę magii, mrocznych sił i mocy. Tych którzy nie przepadają za takimi klimatami uspokajam i będę namawiał do lektury. Tak naprawdę są to tylko efektowne dodatki, dekoracje wkomponowane w całość z wyczuciem i umiarem. Jak przyprawę do smacznego dania - dodają potrawie aromatu, podkreślają smak, ale nie zmieniają jej charakteru. Głównym wątkiem sagi jest bowiem walka o władzę dwóch potężnych rodów szlacheckich: Starków z Północy i Lannisterów z Potu-



dnia. By osiągnąć cel - zasiąść na Żelaznym Tronie, obie strony konfliktu używają wszelkich sił i środków: królowie zawierają i zrywają sojusze, rycerze chwytają za miecze, kobiety nie szczędzą swych wdzięków. Intryga goni intrygę, a trup ściele się gęsto. Nie warto przyzwyczajać się zbytnio do bohaterów, bo kiedy już któregoś polubimy, to zaraz znajdzie się czarny charakter, który naszego ulubieńca „sprzątnie”. Z drugiej strony ci „źli” to często złożone postaci, a sposób narracji niejednokrotnie sprawia, że z czasem zaczynamy rozumieć ich intencje, a nawet obdarzamy sympatią. George R.R. Martin pisze nieśpiesznie, do ukończenia sagi pozostały dwa tomy, więc aby poznać zakończenie, trzeba uzbroić się w cierpliwość i niestety poczekać kilka lat. Równie dużą popularnością, a być może nawet większą, bo dociera do szerszego grona odbiorców, cieszy się serial „Gra o tron” emitowany od 2011 roku przez stację HBO. Podobnie jak książki, z miejsca zdobył uznanie krytyków, wzbudził zachwyt widzów, a jego twórcy muszą co i rusz dostawiać nowe gabloty na Złote Globy, Emmy i inne statuetki. Jeśli nie czytaliście oryginału powinniście się wam spodobać; ja sięgnąłem po książki dopiero po obejrzeniu trzech pierwszych sezonów serialu, który do tego momentu przyjmowałem w całości bez zastrzeżeń. Do gustu przypadnie wam świetna rola Petera Dinklage’a, który gra Tyriona Lannistera, postać momentami komiczną, tak naprawdę tragiczną, ale przede wszystkim niezwykle inteligentną. Mam nadzieję, że zarówno Martin jak i twórcy serialu, pozwolą dotrzeć mu do końca sagi. Polubicie Jona Snowa, Daenerys Targaryen, będziecie trzymać kciuki za upartą Aryę Stark, znieciercierliwiecie Joffrey’a Baratheona, być może dacie się zaurczyć podstępnej Cersei Lannister. Poczujecie gorący oddech wschodnich krain, krew w żyłach zmrozi wam lodowata północ i strach przed nienazwanym złem zza Muru. Tak czy inaczej, czytajcie, oglądajcie serial bo warto, to po prostu znakomita lektura i bardzo dobry „tasiemiec”. □

ROZWIĄZANIE DIAKROSTYCHU

Rozwiązanie z poprzedniego konkursu brzmiało: „ODGADNIĘCIE HASŁA OKAZAŁO SIĘ CAŁKIEM PROSTE DO WYKONANIA”. Dziękujemy za duże zainteresowanie. Po losowaniu, nagrodę główną w postaci 50 zł bonu Sodexo i szczoteczki elektrycznej otrzymuje pan Adam Długocki. Kolejną nagrodę w postaci 50 zł bonu Sodexo otrzymuje pani Jolanta Rybacka. Książkę „Pionierzy Gryfina” otrzymuje pan Janusz Żuchowski. Po odbiór osobisty zapraszamy do sekretariatu MNSZZ Pracowników ZEDO.

KONKURS

Staramy się urozmaicać nasz dział konkursowo-rozrywkowy. Tym razem zapraszamy do konkursu, w którym do wygrania są książki „Pionierzy Gryfina”.

Pytanie konkursowe:

Kto jest autorem książki „Pionierzy Gryfina” wydanej przez Gazetę Gryfińską?

Odpowiedź należy przestać mailem na adres: mnszz.giekeld@gkpgge.pl lub wrzucić do skrzynek kontaktowych. Zwycięzców podamy w kolejnym wydaniu „Bez Napięcia”.

Słowo od wydawcy:

„Cykl Pionierzy Gryfina ukazujący się w Gazecie Gryfińskiej od stycznia 2012 r. błyskawicznie zyskał grono wiernych czytelników. Fakt ten skłonił nas do podjęcia decyzji o wydaniu tych unikatowych wspomnień w formie książki. Odnajdziecie w niej syntezę cyklu, zbiór ludzkich historii opowiedzianych przez nich samych. Przez ludzi przybyłych do Gryfina i w jego okolicy tuż po zakończeniu II wojny światowej, dla części których upływający czas okazał się nieubłagany. Książka Pionierzy Gryfina to niewątpliwie bezcenna pamiątka o pradkach i najnowszej historii naszego miasta dla kolejnych pokoleń. Do nabycia w wielu punktach na terenie Gryfina.”

